

OPOKA

21(42)

W KRAJU

Kórnik

marzec 1997

Wydawnictwo seryjne, ukazujące się w nieregularnych odstępach czasu
pod redakcją Macieja Giertycha
Adres: ul. Parkowa 19/8, 62-035 Kórnik.

Na plecach robotników i Kościoła ci sami do władzy

Zaczyna się ustawianie list wyborczych w AW„S”. Na pierwszych miejscach będą szefowie regionów Solidarności. Są to ludzie zaprawieni w bojach związkowych, rewindykacyjnych. Czy będą się nadawać do pisania prawa lub formowania rządu raczej należy wątpić. Będą głosować jako blok pod komendą intelektualistów AW„S”, czyli takich ludzi jak Bielecki czy Olechowski z Ruchu Stu, Balazs z SLCh, Hall z PK, Żak czy Alot z sekretariatu związku, no i ci co się przekwalifikują z UW.

Wzmaga się proces przechodzenia ludzi Unii Wolności do ugrupowań, które mają większą szansę wejść do Sejmu następnej kadencji. Początek dała Barbara Labuda przechodząc do drużyny Kwaśniewskiego. Potem Leszek Chwat przeszedł do AW„S”. Teraz Katarzyna Piekarska poszła w ślady Labudy przyjmując funkcję wiceministra w gabinecie Cimoszewicza (TVP 16.I.97). Parę dni wcześniej (*Rzeczpospolita* 9.I.97) 6 posłów wystąpiło z UW i utworzyło „nową” partię razem z kanapami Aleksandra Halla i Artura Balazsa, równocześnie podłączając się pod AW„S”. Może warto przypomnieć, że na początku roku 1996 pod kierownictwem nowego szefa Leszka Balcerowicza UW zawarła porozumienie programowe z Partią Konserwatywną Aleksandra Halla, Republikanami prof. Zbigniewa Religi, i SLCh Artura Balazsa (*Gazeta Wyborcza* 3/4.VIII.96). A więc nic nowego.

Przypomnijmy jak ci „nawróceni” z UW głosowali w sprawie aborcji. Odnotowuję w tej samej konwencji w jakiej podawałem w poprzednim numerze dla 5 kolejnych głosowań obecnej kadencji Sejmu. Tylko tam gdzie jest znak ☺ głosowanie było za życiem. W głosowaniu 4° tylko nieobecność na sali służyła życiu. Jak widzimy panie przechodzące na lewo są konsekwentnie za aborcją. Panów wędrujących ku AW„S” legitymuje tylko ostatnie głosowanie. Gdyby przyjąć, że posłów UW Mazowiecki nie poinformował o umowie z PSL i BBWR w sprawie

opuszczenia głosowania 4°, a w swojej naiwności nie zrozumieli dlaczego całe ugrupowania są nieobecne (PSL, BBWR, KPN), i tak z grupy posłów, którzy przeszli na prawo tylko Buczkowskiego i Komorowskiego można uznać za konsekwentnie broniących życia.

	1°	2°	3°	4°	5°
Barbara Labuda	+☹	+☹	-☹	+☹	+☹
Katarzyna Piekarska	+☹	+☹	-☹	0☹	+☹
Wojciech Arkuszewski	-☹	☹	☹	-☹	-☹
Piotr Buczkowski	-☹	-☹	+☺	-☹	-☹
Leszek Chwat	+☹	+☹	-☹	-☹	-☹
Bronisław Komorowski	-☹	-☹	+☺	-☹	-☹
Andrzej Machowski	+☹	☹	-☹	-☹	-☹
Zdobysław Milewski	0☹	0☺	+☺	-☹	-☹
Jan Maria Rokita	☹	-☹	☹	-☹	-☹

Krzaklewski zapowiedział, że do AW„S” gotów jest przyjąć tylko tych posłów, którzy głosowali za życiem. Powyższa 7 spełniła ten warunek w 5° głosowaniu, o którym było wiadomo z wyliczeń, że i tak jest beznadziejne.

Nadają się

Jak podała *Niedziela* (8.XII.96) za *Życiem* J. Lityński z UW ocenia, że po wyborach rząd stworzy koalicja AW„S” - UW, ew. razem z Unią Pracy, oraz że premierem zostanie jeden z solidarnościowych ministrów finansów, Leszek Balcerowicz, Andrzej Olechowski lub Jerzy Osiatyński. W jego środowisku tych panów ocenia się równie przychylnie.

Żak

Może warto przypomnieć, że Piotr Żak, tak dziś eksponowany we władzach Solidarności i AW„S”, w roku 1994 występował w Łodzi jako gość Unii Pracy (*Dziennik Sieradzki* 10-11.XII.1994).

Rokita

Na spotkaniu zorganizowanym przez Ruch Stu w Krakowie Jan M. Rokita powiedział, że „jeżeli działania biskupów są sprzeczne z racją stanu państwa, powinno się zmienić biskupów” (*Życie* 16.XII.96).

Blok dla Polski

Rosnącą nadzieją zbliżających się wyborów jest Blok dla Polski. W sondażach opinii publicznej ma on już swoje stałe miejsce. OBOP podaje wartości niższe (1-2%), a CBOS wyższe (2-4%). OBOP w tabeli podaje nazwę „Blok dla Polski”, a CBOS „Narodowo-Chrześcijańsko-Demokratyczny Blok dla Polski”. Przy prawie zupełnym braku informacji o Bloku w mediach „narodowo-chrześcijańska” definicja w nazwie warta jest kilku procent. W raporcie ze stycznia 1997 r. CBOS podał 4% dla Bloku oraz 4% dla Unii Wolności. Najciekawsze jednak jest to, że w kategorii „Uczniowie i studenci” SLD ma 30%, Blok dla Polski 17%, UW 12%, AW„S” 11%, ROP i UP po 4%, PSL 3%, inni 0%. To oznacza, że działalność organizacji prawicowych (głównie

Młodzieży Wszechpolskiej) wśród młodzieży inteligenckiej zaczyna przynosić efekty. Gdy zacznie się kampania wyborcza dostęp do mediów będzie równy a więc i zauważalność Bloku wzrośnie, a ponadto będzie można pokazać program, katolicki i patriotyczny.

Prawica, lewica

Czy pojęcia lewica - prawica cokolwiek dziś jeszcze znaczą?

Mówiono mi, że Radio Polskie nadało w dniu 14.I.97 (nie wiem jaki program) rozmowę telefoniczną ze słuchaczem, który wyraził zdziwienie, że ludzie prawicy tacy jak Olechowski czy Rokita szukają zbliżenia z lewicowym związkiem zawodowym takim jak „Solidarność”. Związki jak wiadomo zajmują się rewindykacją praw pracowniczych, żądają opiekuństwa państwowego, na pierwszym miejscu stawiają sprawy socjalne itd. - typowa lewica. Olechowski czy Rokita to ludzie walczący o wolny rynek, o kapitalistyczne prawa wolnego rynku - typowa prawica.

Socjalista Jan Olszewski i „Solidarność” Wrzodaka tworzą prawicowy ROP. Jedyne liczące się ugrupowanie, które broni tradycyjnych polskich interesów, PSL, uchodzi za lewicę - to przecież dawne PRL-owskie ZSL.

Ks. Józef Tischner mówi o „neosocjalistycznych hasłach obecnych na prawicy” natomiast akceptuje kłamstwa SLD, skoro dzięki nim SLD mógł coś pchnąć do przodu (*Głos Wielkopolski* 18.II.97)

Ewa Milewicz (*Gazeta Wyborcza* 2/3.VIII.96) ubolewa, że UW odmawia się miana partii prawicowej, które to określenie nobilituje. Ubolewa, że UW jest postrzegana jako partia masonerii.

Lech Kaczyński wierzy w integrację umiarkowanie konserwatywnej prawicy. Natomiast nie po drodze mu „z poszukiwaczami Żydów i masonów” (*Gazeta na Pomorzu* dodatek do *Gazety Wyborczej* 22.XI.95).

Wojciech Jaruzelski w swej książce „Stan wojenny dlaczego...” pisze jak to Breżniew uważał Moczara, Grabskiego i in. za lewicowe skrzydło PZPR a Rakowskiego i sp. za prawicowe. U nas oceniano to wręcz odwrotnie.

Jedną z metod dezinformacji, to nadać słowom wieloznaczny a najlepiej odwrotny sens. Tak wszystkich skołować, żeby już nikt nic nie rozumiał.

Dla mnie prawica to ci co na pierwszym miejscu stawiają relacje pionowe człowiek - Bóg. Lewica na pierwszym miejscu stawia relacje horyzontalne człowiek - człowiek. Chrystus siedzi po prawicy Ojca. Dobry łotr był po prawicy. Druga poprzeczka na krzyżu prawosławnym wznosi się ku niebu po prawicy Chrystusa a skłania ku dołowi po lewicy. Pojęcie prawicy w językach europejskich (right, Recht, droit, retto) kojarzy się z prawem, racją, praworządnością, prawidłowością, prostością. Lewica (left, linkisch, gauche, sinistro) kojarzy się z załatwianiem na lewo, z lewactwem, z niezgrabnością, podłością.

Dziś wszyscy chcieliby przyznać się do prawicy, ale podstawiają po nią dowolne treści, zwykle lewicowe.

Masoneria

Masońskie światło

W masonerii przewija się stale motyw poszukiwania światła. Przypatrzmy się temu światłu bliżej.

Wielka Loża Narodowa Polski do swego wewnętrznego sprawozdania 5/71 z dnia 16 grudnia 1937 r. dała załącznik traktujący o prześladowaniach masonerii w krajach ówczesnej Europy rządzonych po dyktatorsku, również w Polsce. Tekst tego dokumentu został opublikowany w piśmie *Royalista* (4(20), VIII-XI 1996, str. 13). Jest tam zawarte takie zdanie: „Ludzkość stworzyła piękną legendę Prometeusza, wykradającego bogom ogień i światło, i oddającego je na usługi człowieka. Symbol pobierania i udzielania światła jest jednym z najbardziej wzruszających w naszym Zakonie”.

Jak pisze Bogdan Usowicz w *Dzienniku Polskim* (18.IX.96) z okazji wizyty Papieża we Francji na 1500 lecie chrztu króla Franków Klodwiga lewicowy publicysta francuski zapytał: „Jesteśmy spadkobiercami wieku światła i idei wielkiej rewolucji francuskiej czy też wieków ciemności i inkwizycyjnych stosów?”.

Muzeum Okręgowe w Tarnowie zorganizowało wystawę pt. „Tajemnice masonów”, która krążyła po Polsce. Gdy była w Warszawie prof. Tadeusz Cegielski sekretarz Wielkiej Loży Narodowej Polski wpisał dedykację twórcy wystawy p. K. Bańburskiemu na wkładce do przewodnika po wystawie słowami „Ex Tarnów Lux” (*TEMI* 26.VII.95).

Największym nazwiskiem amerykańskiej masonerii jest Albert Pike. Jego dzieło, „Morals and Dogma of the Ancient and Accepted Scottish Rite of Freemasonry” (Moralność i dogmaty Obrządku Szkockiego Dawnego i Uznanego Masonerii) to coś w rodzaju katechizmu amerykańskich masonów, ale katechizmu, który dostaje się dopiero osiągnąwszy najwyższy 33°. W książce tej są pouczenia mistyczne, magiczne, teozoficzne, alchemiczne itd. na każdy z 33 stopni. W jednym miejscu (widziałem wydanie z 1921 r., str. 321) jest bardzo ważne wyznanie przy stopniu 19°:

*Lucyfer, nosiciel światła! Dziwne i tajemnicze imię dla Ducha Ciemności! Lucyfer, Syn Poranka! Czy to **on** niesie **Światło**, i jego splendorem nie do wytrzymania oślepia, słabe, zmysłowe i samolubne Dusze? Nie wątpcie w to!*

Jak podaje Stephen Knight w swej monografii o angielskiej masonerii („The Brotherhood”, Londyn 1994, str. 236), masoni wtajemniczeni w stopień Holy Royal Arch (Święty Łuk Królewski) otrzymują do wiadomości imię Wielkiego Budowniczego Wszechświata jako JAH-BUL-ON. Słowo to wyjaśnia się jako istotę nadprzyrodzoną złożoną z trzech osób w jednej. JAH to Jahwe, Bóg Izraelitów, BUL to Baal, bóg płodności Kananejczyków, a ON to Ozyrys, egipski bóg podziemi.

Baal to oczywiście bóg fałszywy Starego Testamentu. Pan Bóg kazał wytracić tych co zgięli kolana przed Baalem (Lb 25, 3,7; Pwt 4,3; Rz 11,4). W magii i czarnoksięstwie Baal identyfikowany jest z diabłem.

Kardynał Edward Gagnon w wywiadzie dla *30 Days* (IV.1991) mówi, że jako kanonista przy kardynale Paul Emile Léger, arcybiskupie Montrealu, wielokrotnie załatwiał w Penitencjarii Apostolskiej w Watykanie zdjęcie ekskomuniki z osób, które żałowały tego, że kradły konsekrowane Hostie na rozkaz masonerii, na potrzeby czarnej mszy. Dotyczyło to osób nie uważanych za antyreligijne.

Amerykanin Jim Shaw dotarł w masonerii do najwyższego 33° i dopiero wtedy zdecydował się wycofać. Opisał swoje doświadczenia w masonerii (J. Shaw i T. McKenney, „Śmiertelna pułapka” Exter, Gdańsk 1993). Myślą przewodnią inicjacji do kolejnych stopni jest udzielanie coraz więcej światła. Rytuał wtajemniczenia do pierwszego stopnia obejmuje wejście do loży z opaską na oczach. Adepta pyta mistrz czego pragnie. Ma odpowiedzieć: „Pragnę światła”. Wówczas zdejmują mu opaskę i udzielane mu są pewne tajemnice, słowa, znaki itd.. To się powtarza w kolejnych wtajemniczeniach. Shaw miał nadzieję, że gdy osiągnie stopień najwyższy, 33° to już posiadać pełnię światła. Zawiódł się sromotnie. W ostatnim pouczeniu (do 32°) dowiedział się, że dotarł do szczytu, ale tu jest mgła. Dalsze poszukiwania światła musi czynić sam. Przy przyjęciu do 33° już pouczeń nie było, tylko pytanie Rady Najwyższej o stosunek do wiary. Od sąsiada, który zapał się wszelkiej wiary, dowiedział się, że mu powiedziano iż jest przewidziany aby iść wyżej, wyżej niż 33°.

Shaw poznał światło dopiero gdy zerwał z masonerią, gdy uświadomił sobie w czasie uroczystości masońskiej Wielkiego Czwartku, że uczestniczy w czarnej mszy, w małpowaniu Eucharystii. Zerwał z masonerią i znalazł Światło Chrystusa.

Rodzaje masonerii

Jest szereg obrządków masońskich i informacje o poszczególnych lożach nieraz są mylnie podawane. Wszystkie funkcjonują we Francji stąd też na jej przykładzie omówię te obrządki. Opieram się na opracowaniu w *The Philalethes* (luty 1994)

Najliczniejszą, mającą wręcz charakter masowy, jest masoneria angielska, która dominuje w świecie anglosaskim. Jej ryt, zwany szkockim (Obrządku Szkockiego Dawnego i Uznanego) oparty jest na biblii i obejmuje kult Wielkiego Budowniczego Wszechświata. Członków zachęca się by praktykowali swoje wyznania. Z tego tytułu nieraz sugeruje się, że przynależność do tej masonerii jest do pogodzenia z wiarą. Przy okazji warto zwrócić uwagę, że budowniczy potrzebuje budulca. Stwórca nie potrzebuje nic - stwarza z niczego. Wielki budowniczy masonów nie jest więc Bogiem-Stwórcą, w naszym katolickim rozumieniu. We Francji masoneria ta nie jest liczna. Wywodzi się z loży dla Anglików i Amerykanów stacjonujących we Francji a potem rozbudowana o masonów francuskich przechodzących z innych obrządków. Nazywa się Grande Loge National Française (GLNF). Uznawana jest za regularną przez masonerię angielską i amerykańską. Z nią związana jest najliczniejsza dziś w Polsce formacja masońska Wielka Loża Narodowa Polski, środowisko pisma *Ars Regia* i działająca w Paryżu polska loża „Kopernik”.

Najliczniejszą obediencją francuską jest Wielki Wschód (Grand Orient de France, GO, GOF, GOdF). Jest to najbardziej ateistyczna i lewicowa gałąź masonerii, politycznie bardzo aktywna, związana z francuską partią socjalistyczną. Uważana jest za nieregularną przez anglosasów. Używa obrządku francuskiego lub zmodyfikowanego szkockiego. W Polsce związane z nią środowisko *Wolnomularza Polskiego* nie ukrywa aspiracji politycznych. Adam Wysocki, redaktor pisma, zapewnia, „że w dyskusji, która się toczy w Polsce nad kształtem nowej konstytucji, masoni mają także swój udział” (*Kurier Poranny* 2/3.V.96).

Drugą według liczebności jest Wielka Loża Francji (Grande Lodge de France, GL, GLF, GLdF). Posługuje się Obrządkiem Szkockim Dawnym i Uznany i jest

dużo starsza niż GLNF, ale nie jest uznawana przez loże angielskie i amerykańskie. Ma rozliczne kontakty międzynarodowe ale formalnie stroni od polityki. Z niej wywodzi się paryska loża „Kopernik”, od 1992 r. przejęta przez GLNF.

Z Francji wywodzi się też masoneria mieszana przyjmująca również kobiety (Ordre Maçonique Mixte International du Droit Humaine, DH). Jest ateistyczna, bez biblii w rytuałach. Związana jest z GO. Angażuje się politycznie. W Polsce jest loża DH „Piotra i Marii Curie”.

Istnieje też loża wyłącznie kobieca (Grand Lodge Feminine de France GLFF). Jest to loża adopcyjna związana z GLdF. Zrzesza głównie żony, siostry i córki masonów GLdF. Ma też kontakty z GO. Angażuje się politycznie w tematy „kobiece” (aborcja, feminizm itd.). Związana z nią jest loża „Róża Wiatrów”, do której należą też Polki.

Obrządków jest więcej, gdyż powstają nowe po różnych secesjach, wszystkie jednak łączy wrogość wobec Kościoła Katolickiego. Masoneria uczy gnozy. Stawia na równi Boga i Szatana. Skoro uznaje tę równość, to sugeruje, że można służyć albo Jednemu albo drugiemu. Jak widzieliśmy z podanych wyżej informacji masoneria na wyższych szczeblach wtajemniczenia okazuje się być sataniczną. Szuka światła od księcia ciemności.

Masoneria a przestępczość

W wielu krajach masoneria przeżywa kłopoty z tytułu jej związków z działalnością kryminalną. Swego czasu głośna była we Włoszech sprawa Loży P-2, uplątanej w afery bankowe, pranie brudnych pieniędzy itd.. Szef loży P-2 Licio Gelli wrócił na szpalty gazet z okazji informacji o praniu brudnych pieniędzy Organizacji Wyzwolenia Palestyny (OWP). Ponoć Gelli wraz z kolegami z loży P-2 i synem Maurizio zdołali „zalegalizować” milionowe kwoty (*Przegląd Tygodniowy* 12.VI.96).

Dzisiaj policja włoska ma kłopoty z mafią kalabryjską pod nazwą Ndranghetta (Dzielni Ludzie). W tej najbiedniejszej włoskiej prowincji działa najwięcej łóź, najwięcej jest masonów i najwyższy procent masonów wśród ludności. Lokalni mafiozi używają loże masońskie jako parawan dla swych poczynań (*Polska Zbrojna* 28.IX.95).

We Francji masoneria przeżywa ostry kryzys w związku z „przekrętami” finansowymi (*Forum* 8.X.95). Wielki Wschód działa na prawach stowarzyszenia nie prowadząc działalności gospodarczej, ma jednak budżet 48 mln. franków i zatrudnia 50 osób, ale nie ma żadnej kontroli, ani wewnętrznej, ani tym bardziej zewnętrznej. Pojawiły się zarzuty defraudacji, uprzywilejowanych wakacji, nepotyzmu. Nastąpiło ostre przesilenie na dorocznej konwencji 6-8.IX.95 r., zmiana władz i zaraz potem gwałtowne utajnienie wszelkich spraw związanych z tym kryzysem.

W Anglii premier John Major powołał komisję pod przewodnictwem lorda Nolan do zbadania powiązań polityków z masonerią (*Gazeta Opolska* 23.V.95). Kandydaci na radnych będą musieli deklarować czy są lub byli masonami (*The Times* 6.II.97 - za *Gazetą Polską* 13.II.97) . W poprzednim numerze *Opoki w Kraju* pisałem już o nowych zarządzeniach by zerwać powiązania policji z masonerią.

Żyjący polscy masoni

Tymczasem w Polsce masoneria rozwija się w zatrważającym tempie. Ludwik Hass w nowym wydaniu swej książki „Masoneria polska XX wieku” (Wyd. Kopia, W-wa 1996) podał uzupełniony spis biograficzny polskich wolnomularzy. W większości są to ludzie już nieżyjący, znacznie jednak wzrosła liczba osób żyjących, których przynależność do masonerii została z tych czy innych powodów ujawniona. W większości już o nich w *Opoce w Kraju* pisałem, ale może warto podać ich zbiorczo jako wypis z książki Hassa:

Aleksadrowicz Klemens, prawnik, WLN
Bertnowski (Bertner) Andrzej Maciej, ur. 25.II.46, technik, GLdF, Paryż
Bocheński Władysław, ur. 29.VI.1902, prac. umysłowy, DH
Cegielski Tadeusz ur. 1.I.48, historyk, WLN, RN
Chądzyński Sergiusz ur. 2.XI.55, GLdF, GLNF, RN, Paryż
Gertych Zbigniew ur. 2.X.22, sadownik, b. wicepremier, GO, UFL
Giełżyński Wojciech Stefan ur. 9.V.30, GLdF, Paryż
Górecki Przemysław ur. 28.IX.21, lekarz, WLN
Janowski Hubert ur. 1943, poeta, WLN
Jasiński Jerzy ur. 16.II.30. prawnik, WLN
Karczewski Jan, ur. 9.VIII.39, architekt GLdF Paryż, WLN
Klocek Stanisław, przedsiębiorca, emeryt, Zjednoczona Wielka Loża Anglii
Kurman Konstanty Jan 9.III.30, fizyk, loża „Kopernik”, RN
Lipiński Edward Bronisław Lech ur. 24.VI.40, handlowiec, GLdF Paryż, WLN, UFL
Lipiński Stanisław Edward ur. 14.VIII.64, tancerz, GLNF, Tuluza
Longchamps de Berier Jacek, handlowiec GLdF, Paryż
Łopatto Maria Emilia ur. 14.X.39, filolog, Gran Loggia d`Italia ALAM, Florencja
Maciejewski Janusz ur. 2.VI.30, historyk literatury, WLN, RN
Markiewicz Witold ur. 1933, architekt, GO, GLdF, Paryż
Nowicki Andrzej Rusław, ur. 27.V.1919, historyk filozofii, GO, UFL
Rutkowski Krzysztof, ur.21.XI.53, krytyk literacki, GLdF, GLNF
Siciński Jan Wojciech ur. 7.V.38, inżynier, GLdF, GLNF Paryż, WLN, RN
Śramski Czesław ur. 20.IV.21, prac. umysłowy, GLdF, GLNF Paryż
Wiechowski Edward ur. 8.XII.45, GLdF Paryż
Wildstein Bronisław, ur. 11.VI.52, poeta, krytyk literacki, GLdF Paryż, WLN.
Winczakiewicz Jan Maciej ur. 6.III.21, poeta, GLdF Paryż, WLN
Wydźga Stanisław ur. 11.IV.26, elektronik, WLN, RN
Wysocka Bożena Mirosława ur.9.VII.55 publicystka, GrandeLoge Feminine de France
Wysocki Adam Witold ur. 12.II.24, publicysta, GO, UFL
Złotek-Złotkiewicz Marek ur. 26.III.57, plastyk, GLdF Paryż, WLN, RN

DH = Le Droit Humain, GLdF = Grande Loge de France, GLNF = Grande Loge National Française, GO = Grand Orient de France, RN = Rada Najwyższa 33°, WLN = Wielka Loża Narodowa Polski, UFL = Universala Framasona Ligo.

Do tej listy dodać wypada członków zarządu Wielkiej Loży Narodowej Polski zarejestrowanej w Sądzie Woj. w W-wie (nr. RST 2015). Większość to wymienieni powyżej ale dodać trzeba następujące nazwiska:

Kalinowski Aleksander (Wiedeń)
Lengauer Włodzimierz
Malaga Fernando
Matywiecki Piotr
Syta Andrzej

Rozwój w Polsce

Tadeusz Cegielski twierdził latem 1996 r., że w Polsce jest ok. 350 masonów (*Dziennik Bałtycki* 27.VIII.96). Jak wynika z powyższej listy większość ujawnionych związana jest z WLN czyli z rytym szkockim.

Ludwik Hass natomiast podaje tę liczbę już dla połowy 1994 r. (Masoneria Polska XX wieku), a obecnie już liczbę 400 i to o ile dobrze rozumiem tylko dla członków Wielkiego Wschodu (GO) (*Gazeta Wyborcza* 3.II.97). *Rzeczpospolita* (3.II.97) jest ostrożniejsza szacując, że członków GO w Polsce jest ok. 150, natomiast WLN jest liczniejsza.

Niedawno przyjechał Eric Vanderberghe, wielki mistrz Wielkiego Wschodu Francji i szumnie zapowiedział utworzenie własnej polskiej obediencji i wybory wielkiego mistrza Wielkiego Wschodu Polski (*Gazeta Wyborcza* 3.II.97). Gościł go Adam Wysocki, była konferencja prasowa, wiele informacji w telewizji itd. Wg. zdjęcia w *Gazecie Wyborczej* (3.II.97) na spotkaniu z dziennikarzami w prezydium siedzieli oprócz Erica Vanderberghe i Adama Wysockiego jeszcze Alain Dupret i Adam Galewecki.

We Wrocławiu 10.VI.1993 została obudzona stara loża „Horus” przez lożę „Tor zum Osten” z Kassel, RFN. Na zebraniu 16.IV.1994 kiedy to Wielka Loża wniosła światło we Wrocławiu mottem uroczystości było hasło: „Wrocław nie jest niemiecki, Wrocław nie jest polski, Wrocław jest europejski”. Językiem urzędowym loży jest polski i niemiecki. Mają być dalsze loże tego typu w Poznaniu i Gdańsku (Hass, „Masoneria polska XX wieku” 1966, str. 121.)

Ks. Jan Kracik zasugerował (*Tygodnik Powszechny* 2.II.97), że ci co innych oskarżają o przynależność do masonerii sami mogą być masonami. Ten sam zarzut postawił O. Konrad Hejmo w swojej informacji z Rzymu dla Radia Maryja w dniu 13.II.97r., adresując tą uwagę do mnie (profesora od drzew).

Wolnomularz Polski

Przeglądając numery *Wolnomularza Polskiego* z 1996 r. znajduję następujące nazwiska. Rada Programowo-Naukowa: Ludwik Hass, Maria Szyszkowska, Andrzej Nowicki, Mirosława Dołęgowska-Wysocka sekretarz, Adam Witold Wysocki red. nacz., Aleksandra Wysocka skład i opr. graficzne. Prócz w/w pisują w piśmie Zbigniew Gertych, Iwona Sedlaczek, Cezary Leżeński, Norbert Wójtowicz, Józef

Andrzej Dobrowolski i Jerzy Siewierski. Nr. 9 zamieszcza wiersz Wisławy Szymborskiej pt. „Nienawiść”. Na spotkaniu „pod Akacją” referat miała Ewa Jaśkowska wdowa po Janie Jaśkowskim masonie z GO. Na spotkaniach w „Muzeum im. A. Struga” w cyklu „Sztuka królewska i muzy” referaty wygłaszali: Irena Poniatowska z UW, Tadeusz Cegielski, Roman Dziergwa, Jacek Gajewski, Krzysztof Załęski, Jadwiga Chruszczewska.

Ponadto znajdują informacje, że masonem był zamordowany premier Izraela Yitzhak Rabin.

Jest informacja (nr.7) o zarejestrowaniu 15.IV.1992 r. w Sądzie Wojewódzkim we Wrocławiu loży IOOF (Międzynarodowy Zakon Braci Dziwnych). Jest zamieszczony (nr.10) apel różokrzyżowców A.M.O.R.C. W nr. 10 jest też wkładka z datą 1.I.1997 reklamująca DeMOLAY - ofertę dla młodzieży.

Piszę o tym wszystkim gdyż w książce Bp Zygmunta Pawłowicza pt. „Kościoły i sekty w Polsce” organizacje te ujęte są pod wspólnym tytułem: „Stowarzyszenia i grupy nie związane z masonerią” (str. 211)

Ars Regia

Jest to kwartalnik Fundacji „Sztuka Królewska w Polsce”. Redakcja: Tadeusz Cegielski (redaktor), Włodzimierz Lengauer, Janusz Maciejewski, Kamil Opalski, Michał Otorowski, Krzysztof Skwierczyński (sekretarz), Andrzej Syta, Elżbieta Wichrowska. Oprócz członków redakcji, w/w masonów i cudzoziemców pisują tam jeszcze m.in. Olgierd Budrewicz (o Rotary), Roman Dziergwa, Tomasz Grosse, Ludwik Hass, Henryk Michalski, Danuta Musiał, Zenowiusz Ponarski, Zofia Stachura (o Kawalerach Maltańskich), Walerian Warchałowski

Pączek Róży Różokrzyżowców

Waldemar Chudziak przeprowadził wywiad z uczennicami Centrum Szkoły Różokrzyża we Wrocławiu (*Trybuna Śląska* 28.VI.96). Dowiedział się, że szkoła ma kilkudziesięciu uczniów, w całej Polsce 200. Jedną z uczennic, Joanna Sachse, zapewnia że nie mają nic wspólnego z masonerią. Pojmują Boga nieosobowo - jako świat doskonały. Dla nich zbawienie to wyzwolenie z kołowrotu wcieleń. Trzeba dążyć do alchemicznej przemiany duszy, do narodzin nowej duszy już nieśmiertelnej. W każdym jest coś niezniszczalnego, ów „pączek Róży Różokrzyżowców”, który musi się rozwinać.

To czysty panteizm i New Age.

Masonki

Sztandar Młodych (11.IX.95) doniósł, że ks. Zbigniew Trzaskowski na spotkaniu z Forum Kobiet Katolickich podał, że w Warszawie jest loża kobieca prowadzona przez prof. Marię Szyszkowską. Jak wspomniano wyżej jest ona w radzie redakcyjnej *Wolnomularza Polskiego. Niedziela* (26.I.97) podaje, że prof. Szyszkowska jest we władzach Stowarzyszenia na Rzecz Humanizmu i Etyki Niezależnej oraz Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej. Walczy o „dostęp bezwzględny do pornografii”.

Róża Wiatrów

Trzy polskie masonki udzieliły wywiadu pismu *Elle* (7.VII.96). Tylko jedna podała swe nazwisko (Mirosława Dołęgowska-Wysocka, sekretarz redakcji *Wolnularza Polskiego*). Należą wraz z jeszcze dwoma do paryskiej loży damskiej „Róża Wiatrów”. Rozmawiała z nimi Ewa Andruszkiewicz.

Marta Sieciechowicz opublikowała wywiad z dwoma masonkami, jedną anonimową a druga to Mirosława Dołęgowska-Wysocka, która powiedziała m.in. „Dzisiaj istnieje wiele organizacji kobiecych, np. typu biznesowego (żeńskie Lions Club i Rotary Club o masonskich korzeniach) inne wolą działać w partiach politycznych i masonerii.”. Kto jak kto, ale ona chyba wie (*Powściągliwość i Praca* nr. 11, 1996). A swoją drogą ciekawe czemu pismo księży Michalitów drukuje wywiady z masonkami.

Papież a masoneria

Z okazji odmowy przyjęcia przez papieża Jana Pawła II nagrody im. „Galileusza”, najwyższego odznaczenia przyznawanego przez włoską masonerię obrządku „Wielki Wschód”, Katolicka Agencja Informacyjna opublikowała (KAI 7.I.1997) dossier z historycznymi informacjami o stanowisku Kościoła wobec masonerii wraz z tekstem dokumentów z lat ostatnich, które przypominają o obowiązującym zakazie przynależenia do masonerii. „Wierni, którzy należą do stowarzyszeń masonskich, są w stanie grzechu ciężkiego i nie mogą przystępować do Komunii Świętej” - z deklaracji Kongregacji Nauki Wiary z 26.XI.1983 r.).

Nieco historii

Euroregion Polska

Gdy 100 lat temu obóz narodowy rzucił ideę polityki wszechpolskiej zajął się propagowaniem wszelkich możliwych akcji trójzaborowych. Chodziło o podkreślanie wspólnego występowania Polaków z trzech zaborów a odrębnego od działań państw zaborczych.

Taki sens miała polityka panslawistyczna w latach 1907-1910. Był to pomysł czeski, Karola Kramarza, nam ideologicznie do niczego nie potrzebny, ale dawał okazję do wystąpienia publicznego na forum międzynarodowym jako jedna delegacja polska. Dmowski dbał, by w każdej delegacji zawsze byli Polacy z trzech zaborów. (R. Dmowski „Polityka Polska i Odbudowanie Państwa”, wyd. PAX 1988, t.1 str. 140-144).

Myśl wszechpolska torowała sobie drogę do różnych środowisk. W 18-22.VIII 1907r. odbył się w Galicji „Ogólny Zjazd leśników polskich” (zwracam uwagę na duże i małe litery w nazwie), na który zaproszono leśników z Królestwa i Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Były trzy główne referaty, z trzech zaborów. Józef Rivoli, nadleśniczy z Kórnik, potem organizator wydz. leśnego w Poznaniu, proponował ujednolicenie terminologii leśnej w języku polskim (*Sylwan* 1907 25: 278-280).

W tymże 1907 r. po raz pierwszy została zorganizowana pielgrzymka trójzaborowa do Ziemi Świętej (O. Zygmunt Janicki OFM, „I Polska Pielgrzymka do Z. Ś. w 1907 r.”, album nakładem Komitetu Polskiej Pielgrzymki).

W czasie Kongresu Eucharystycznego, który się odbył we Wiedniu w 1912 r. Polacy mieli dla siebie osobną sekcję. Byli przedstawiciele trzech zaborów. Odbyła się pierwsza trójzaborowa Konferencja Episkopatu Polski, na której mowę pt. „Naród a Eucharystia” wygłosił Abp Józef Teodorowicz ze Lwowa, obrządku unicko ormiańskiego, późniejszy senator z listy narodowej (Abp Józef Teodorowicz „Na przełomie. Przemówienia i kazania narodowe”, św. Wojciech, Poznań, 1923, str. 25-49).

W dniach 15-19. IX.1912 r. odbyło się w galicyjskim majątku Tadeusza Cieńskiego w Pieniakach, tajne trójzaborowe spotkanie polityków polskich, w tym przedstawicielstwa Kół Polskich z trzech parlamentów państw zaborczych. Na zebraniu tym ustalono, że na wypadek wojny europejskiej naród polski stanie po stronie koalicji anty-pruskiej. Tak też się stało. Wezwania socjalistów i Niemców do antyrosyjskiego powstania nie powiodły się (Jan Rzepecki, „Sprawa Legionu Wschodniego 1914 roku, 1966 PWN, W-wa., str. 37-38).

Wszystkie te działania i im podobne prowadziły do politycznego, ideowego i organizacyjnego spinania rozdartego narodu polskiego. Metoda cichej współpracy transgranicznej okazała się na długą metę skuteczną.

Taki sam sens mają dziś Euroregiony tyle tylko, że nie polskiemu narodowi one służą. Na granicy z Niemcami czy Ukrainą buduje się więzi między ludnością po obu stronach granicy, równocześnie oswajając ją z depolonizacją.

Z nauczania Feliksa Konecznego

Rasa

Zacznę od naukowej definicji rasy - tu wypowiadam się jako biolog, specjalista od genetyki populacyjnej drzew. Rasa jest to izolowana część populacji danego gatunku wyróżniająca się jakimiś dziedzicznymi cechami. Rasy powstają w wyniku **izolacji** od reszty gatunku, połączonej z redukcją zmienności genetycznej, czyli liczby wariantów poszczególnych genów. Redukcja ta powstaje na skutek eliminacji genów przez określone warunki środowiska, na drodze ich przypadkowej utraty, co zdarza się szczególnie gdy izolowana populacja jest mało liczna (tzw. dryfu genetycznego), oraz ewentualnie w wyniku określonej selekcji prowadzonej przez hodowcę. Rasę kształtują czynniki, które doprowadziły do redukcji zmienności. Rasę utrzymuje przy istnieniu izolacja. Gdy zabraknie izolacji następuje powrót do wymieszania wszystkich genów. O rasach hodowlanych mówimy wtedy, że dziczeją.

Nie ma nic takiego jak „rasa czysta”. Są jedynie populacje, pozbawione pewnych elementów. Mogą też być populacje z dużym udziałem genów defektowych, zniekształconych przez czynniki mutagenne, takie np. jak katastrofa w Czernobylu. Zawsze jednak rasa jest biologicznie czymś uboższym niż cała populacja danego gatunku.

Tą są wszystko oceny współczesnej genetyki. Gdy tworzył swą naukę Feliks Koneczny nie mógł znać wyników badań, których jeszcze nie było. Miał jednak na tyle rozeznania w zupełnie innej dziedzinie, w historii świata, że potrafił postawić wniosek, iż rasa to tylko cecha somatyczna nie definiująca zachowań ludzkich ani cywilizacji. Pisał o tym w czasach gdy rasizm był modny, gdy w oparciu o przesłanki rasowe poniżano, niewolniczo eksploatowano, czy wręcz mordowano przedstawicieli innych

ras niż własna. Wtedy gloryfikowano rasę własną, zajmowano się jej hodowlą (eugenika), dopatrywano się związku cech fizycznych z intelektualnymi. Nauki przyrodnicze odrzuciły wszystkie te postulaty niemieckiej Rassengentik. Koneczny odrzucił je już naukowo w swojej książce z 1935 r. („O wielości cywilizacji” wznowionej ostatnio przez ANTYK). Po analizie relacji między rasą a cywilizacją pisze o „niepotrzebnym a niefortunnym poplątaniu czynnika cielesnego z duchowym”, które nic nie wyjaśniło a „zabagniło wiele zagadnień”. „Żadna cywilizacja nie stanowi przynależności jakiegokolwiek rasy, ani też żadna rasa nie jest ograniczoną do pewnej tylko cywilizacji”. „Rasa czystą być nie musi - ale cywilizacja musi być czystą”. Koneczny ocenia, że małżeństwa międzycywilizacyjne z reguły są nieudane. Nie można prowadzić domu czy wychowywać dzieci w dwóch cywilizacjach ani w mieszance cywilizacyjnej. To się po prostu nie uda. Natomiast małżeństwa mieszane rasowo bywają udane, pod warunkiem, że cywilizacja jest jedna. W książce „Cywilizacja żydowska”, pisanej w czasie II wojny światowej, w rozdziale pt. „Rasa” Koneczny twierdzi, że antysemityzm jest czynnikiem izolującym, a więc tworzącym odmienną rasową. Jest to zgodne z dzisiejszą genetyką. Każda izolacja, nawet bez czynnika selekcyjnego, daje odrębność rasową w wyniku przypadkowej utraty pewnych genów (dryf genetyczny). Prowokowanie antysemityzmu ma na celu podtrzymanie izolacji.

Niestety rasizm, jako ideologia nadal jest wśród nas. Istnieją partie programowo rasistowskie. Niemieccy neonaziści (NPD), angielski National Front, kanadyjski Heritage Front, południowo afrykańskie Heritage Nationalist Party, czy u nas Polskie Stronnictwo Narodowe - Polska Wspólnota Narodowa Bolesława Tejkowskiego, dopatrują się wszelkiego zła w zanieczyszczeniu rasy białej obcymi. Media celowo lub z głupoty myślą Stronnictwo Narodowe z ugrupowaniami rasistowskimi, stąd też przychodzi do mnie z zagranicy sporo różnych ulotek i materiałów produkowanych przez te ugrupowania. Brak im wiedzy genetycznej, ale jeszcze bardziej brak im wiedzy o cywilizacjach, brak im mądrości Konecznego.

Można różnymi statystykami udowodniać, niższą inteligencję murzynów, wyższą Żydów, większą przestępczość kolorowych itd. Problem jednak nie leży w rasie, ale w cywilizacji. Gdy miarą jest cywilizacja własna, to wszystkie wskaźniki dla członków innych cywilizacji będą gorsze. Kraje, które kiedyś miały kolonie, dziś mają uciekinierów z państw postkolonialnych. Ruchy rasistowskie widząc upadek cywilizacyjny własnego narodu dopatrują się przyczyny w rasie tych imigrantów. Jako imperialiści identyfikowali obce cywilizacje z obcymi rasami. W Polsce gdzie mamy od 1000 lat do czynienia z wieloma obcymi cywilizacjami (turańską, bizantyńską, żydowską), których członkowie nie różnią się, lub nie wiele różnią się od nas rasowo, mogła powstać analiza Konecznego rozdzielająca rasę od cywilizacji. Przy okazji warto wspomnieć, że odrębność rasową Żydów obserwowano tylko wtedy gdy żyli życiem odrębnym, w izolacji biologicznej (apartheid). Dzisiaj przy daleko posuniętym wymieszaniu, przy tolerancji małżeństw mieszanych przez rodziny, identyfikacja rasowa przestała mieć sens. Odrębność cywilizacyjna jednak pozostała i leży u podstaw wielu nieudanych małżeństw. Identyfikacja cywilizacyjna jest o wiele trudniejsza niż rasowa. Ale kto powiedział, że ma być łatwo?

Przecież to oczywiste, że czekoladowe dziecko, owoc przygody Polki ze studentem murzyńskim, nie ma nic wspólnego z cywilizacją ojca. Matka źle postąpiła cudzołóżąc, ale widoczny znak tego cudzołóstwa nie czyni go niczym gorszym niż każde inne cudzołóstwo. To kolorowe polskie dziecko jest Polakiem z wychowania, z cywilizacji. Kolor skóry nie ma żadnego znaczenia. To w Afryce, a nawet w USA, byłby duchowo w obcym świecie.

Narody europejskie muszą się bronić przed zalewem wpływów obcych cywilizacji. Ciekawe że Front Narodowy Le Pena we Francji nie jest rasistowski. Należą do niego murzyni z Karaibów i libańscy chrześcijanie. Ludzie wychowani przez szereg pokoleń w świecie kultury francuskiej czują zło jakie płynie z masowego napływu arabskich i murzyńskich imigrantów z Afryki. Nic ich z tymi imigrantami nie łączy. Rasa nie jest czynnikiem łączącym. Cywilizacja tak.

Ciekawe, że temat konfliktów cywilizacyjnych zaczyna być zauważany również w świecie anglosaskim. Samuel P. Huntington w swojej książce „The class of civilisations and the remaking of world order” (Simon i Schuster 1996) ostrzega Amerykę przed wtrącaniem się w konflikty między innymi cywilizacjami gdyż może to doprowadzić do katastrofy globalnej. Sugeruje budowanie przyszłości w oparciu o kraje wywodzące się z cywilizacji zachodnio-europejskiej oraz o zredukowanie powiązań z Japonią, Chinami, Rosją, Arabami itd.

Warto, żeby nasze rodzime organizacje małpujące zachodnie ruchy rasistowskie postudiowały naukę Konecznego i przeniosły swój młodzieńczy entuzjazm na rzecz obrony cywilizacji łacińskiej przed obcymi. By walkę fizyczną z cechą somatyczną przekształciły w walkę duchową z obcymi nam prądami.

[Nieoceniony ANTYK (Pl. Trzech Krzyży 3, W-wa, tel. 622 02 97) wznowił też „Dzieje Rosji” Konecznego z 1921 r. Gorąco tą książkę polecam. Pozwoli wiele zrozumieć z tego co się dzisiaj dzieje].

NOTATKI

O nas bez nas

W polityce światowej wielki ruch. Javier Solana, Margaret Albright, Jewgienij Primakov i in. jeżdżą po świecie i dyskutują o rozszerzeniu NATO, czyli on nas, ale bez nas. Jak za czasów Jałty.

Bez nas bo tylko klęczymy u klamki. A gdyby tak rząd polski spytał Rosję co nam proponuje, jeżeli nie wstąpimy do NATO? Może nagle przypomniano by sobie na Zachodzie, że rozszerzenie NATO o Polskę wymaga również naszej ratyfikacji. Że nasz głos też się liczy. Może wreszcie wytłumaczyliby nam co konkretnie obiecują. Na razie wiemy, że będzie to nas kosztować gotówkę, że oddamy wojsko pod komendę Niemców i że przemysł zbrojeniowy mamy restrukturyzować (czytaj zlikwidować). Na żądanie Rosji nie będzie u nas baz ani koncentracji wojsk NATO. A czy dostaniemy jakieś gwarancje bezpieczeństwa? Jakie? Co będą warte? Czy więcej niż w 1939 r.? Może oferta Rosji rozpocznie licytację o nasze względy. Czas byśmy prowadzili swoją politykę, a nie tylko skamlali.

###

Specsłużby

Min. Zbigniew Siemiątkowski postraszył wszystkich, że zagraża nam wywiad rosyjski i pojechał do Niemiec omawiać powiązania naszych służb specjalnych z służbami niemieckimi. Tak się mamy bać Rosji byśmy przestali się bać Niemiec.

###

Drang nach Osten

Jak podaje François-Georges Dreyfus, profesor Sorbony i były dyrektor Ośrodka Badań Niemcoznawczych ze Strasburga (*La Nef*, luty 1997) Niemcy wracają do idei ekspansji na wschód. W 1992 Hans-Dietrich Genscher, były minister spraw zagranicznych RFN, ocenił, że Europa rozwinie się w trzech kierunkach: 1) Strefa północna z północnymi Niemcami, Skandynawią, Holandią i Polską, 2) Strefa zachodnia z Niemcami zachodnimi, Francją i Belgią oraz 3) strefa południowa z Niemcami południowymi, Austrią, Czechami, Słowacją, Węgrami, Słowenią i północnymi Włochami. Oczywiście w każdej rolę wiodącą pełnić będą Niemcy.

###

Święte Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego

Pretendent do tronu austriackiego Arcyksiążę Otto von Habsburg jest członkiem Parlamentu Europejskiego z RFN oraz prezesem stowarzyszenia PanEuropa. Jego syn 35-letni Karl Habsburg. był obecnie kandydatem Austriackiej Partii Ludowej do Parlamentu Europejskiego. Wiedeńska gazeta *Kurier* w komentarzu redakcyjnym napisała, że zaangażowanie Habsburgów na rzecz integracji Europejskiej ma na celu wskrzeszenie „Świętego Cesarstwa Narodu Niemieckiego” (*Rzeczpospolita* 31.VIII-1.IX.96).

###

Anglicy o UE

W sondzie telefonicznej przeprowadzonej przez gazetę *Sun* (31.XI.96) na 70,000 respondentów w stosunku 20:1 żądano wycofania Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej (informacja za *The Daily Telegraph* 2.XII.96)

###

Muzułmanie

W relacjach z Bośni ciągle słyszymy o wojnie Serbów z muzułmanami. Jedni i drudzy to Serbowie, tyle że prawosławni bądź muzułmanie. Światowe media są po stronie muzułmanów. Są to ci Serbowie, którzy w czasach panowania ottomańskiego (do 1908 r.) przeszli na islam i współpracowali z okupantem.

Ciekawą informację przeczytałem w recenzji (*Rzeczpospolita* 1/2.II.97) styczniowego numeru magazynu *Chronicles* z USA poświęconemu nienawiści do mniejszości. Podobno bośniaccy muzułmanie ochotniczo sformowali w czasie II wojny światowej dwie dywizje Waffen SS.

###

Zarobki

Jak podał Główny Urząd Statystyczny (*Gazeta Wyborcza* 12.XII.96) w 1995 roku łączny dochód małżonków w zależności od liczby posiadanych dzieci kształtuje się następująco (100 = średni dochód małżonków):

Liczba dzieci	1	2	3	4 i więcej
Dochód małżonków	118	92	69	54

###

Nauka

Relatywne obniżanie nakładów na naukę trwa. Eksperti OECD opracowali raport o stanie polskiej nauki (ciekawe na czyj koszt?). Najwyżej ocenili placówki PAN. Wobec tego dla nich właśnie proponuje się zmianę strukturalną i to całkowitą. Przynajmniej dobrze, że przewrotność tego wniosku widzą władze PAN (*Nauka i Przyszłość* wrzesień 1995).

###

ATK

Na Akademii Teologii Katolickiej wykłada prof. Andrzej Olechowski, były min. finansów i spraw zagranicznych, członek klubu Bilderberg.

###

Rotarianie

TVG Telewizja Gdańsk w programie Panorama (9.XII.96) podała, że prezesem klubu Rotary w Elblągu jest Henryk Miłosz. Klub ten w roku 1992 jako 21 w Polsce został przyjęty do Rotary International.

Według *Dziennika Zachodniego* (31.X./1.XI.95) członkiem Rotary jest prof. Andrzej Barczak z Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Kiedyś to samo pismo podawało (27.VII.93), że jest on członkiem Lions Club.

Klub Rotary w Wałbrzychu-Swidnicy ma wśród członków założycieli następujące osoby: Jerzy Ignaszak, Władysław Kupczak, Waldemar Pytel, Edward Szywała i Jerzy Świteńki. Pierwszym kandydatem na członka był Władysław Piotrowski (*Gazeta Wyborcza* 21.VI.95).

###

Lwy

Dziennik Zachodni podaje (31.X./1.XI.95), że w woj. katowickim do Lions Club należą prof. Zbigniew Religa i Marek Cyrnal.

###

CEU

W Budapeszcie i Warszawie działa Uniwersytet Środkowo Europejski (Central European University - CEU). Szkoli kadrę przyszłych działaczy rządowych i międzynarodowych. Są powiązania z najlepszymi uczelniami, kursy wakacyjne, studia podyplomowe itd. Na reklamówce uczelni trzech kierowników katedry ma polskie nazwiska: ekonomia - prof. Jacek Rostowski, socjologia - prof. Edmund Mokrzycki i „Gender Studies” (nie potrafię przetłumaczyć - chyba chodzi o feminizm) - prof. Joanna Regulska. Jak wynika z reklamówki CEU to jedna z inicjatyw Sorosa.

###

Fundacja Batorego

Informator Nauki Polskiej za rok 1995/96, (t.3 str. 182-183) podaje skład władz Fundacji Batorego. Fundator jest tylko jeden, George Soros. Warto zapamiętać komu ufa ten węgiersko-amerykański miliarder żydowskiego pochodzenia.

Rada: Przewodniczący Jerzy Turowicz, członkowie: Bogdan Borusewicz, Wojciech Fibak, Bronisław Geremek, Jan Gross (Nowy Jork), Leszek Kołakowski (Oksford), Marcin Król, Olga Krzyżanowska, Krzysztof Michalski (Wiedeń), Zbigniew Pełczyński (Oksford), Maria Radomska, Anna Radziwiłł, Andrzej Rapaczyński (Uniw.

Columbia, USA), Hanna Suchocka, Andrzej Szczypiorski, ks. Józef Tischner, Stanisław Wellisz (Uniw. Columbia, USA).

Zarząd: Prezes Aleksander Smolar (Paryż), wiceprezesa Zbigniew Janas, Andrzej Ziabicki, członkowie: Teresa Bogucka, Konrad Bieliński, Elżbieta Kaczyńska, Jacek Kochanowicz, Andrzej Leder, Wiktor Osiatyński (Budapeszt).

Dyrektora biura Jacek Wojnarowski.

Nasza Polska (11.XII.96) podała ten zestaw nazwisk, rozumiem, że bardziej aktualny niż powyższy, uzupełniając skład Rady o Jana Krzysztofa Bieleckiego i Andrzeja Olechowskiego. Dyrektorem programu reformy administracyjnej był Jan Maria Rokita, a reformy polityki społecznej Michał Boni. Natomiast we władzach w roku 1991 znajdowali się m.in.: Antonina Kłoskowska, Adam Michnik, Edmund Mokrzycki, Józef Chajna, Tadeusz Syryjczyk, Klemens Szaniawski

Swego czasu podawałem (*Nie Przemogą!* 1995, str.158) skład władz klubu „Europa” (wiele nazwisk jak powyżej), który jak twierdzi *Nasza Polska* stanowi integralną część składową Fundacji Batorego.

Można mniemać, że w innych krajach gdzie Soros posiada filie swego imperium, dobiera kadry według podobnego klucza.

###

MCRO

Pojawiła się nowa fundacja sponsorowana przez Fundację im Stefana Batorego. Nazywa się **Międzynarodowe Centrum Rozwoju Demokracji** (MCRO). W radzie programowej zasiadają: Leszek Balcerowicz, Władysław Bartoszewski, Wiesław Chrzanowski, Bronisław Geremek, Marian Grzybowski, Aleksander Hall, Jerzy Jedlicki, Krzysztof Kozłowski, Józef Lasota, Jan Małecki, Jerzy Mikołowski-Pomorski, Jerzy Milewski, Jan Nowak Jeziorański, Andrzej Olechowski, Andrzej Pelczar, Zbigniew Pucek, Paweł Sarnecki, Zygmunt Skórzyński, Krzysztof Skubiszewski, Jerzy Turowicz, Edward Wende, Edmund Wnuk-Lipiński, Andrzej Zakrzewski, Janusz Ziółkowski (spisane z listownika).

###

Grupa Windsor

Może warto przypomnieć, że w Polsce działa Grupa Windsor, zarejestrowana jako fundacja. Jest to angielska filia Fundacji Heritage z USA. Zajmuje się szkoleniem polskich polityków w duchu liberalno-konserwatywnym i dąży do naszej integracji z UE i NATO. Działa także na Ukrainie, na Węgrzech, w Czechach i na Słowacji. Wśród założycieli polskiej filii są Andrzej Arendarski z UW, Kazimierz M. Ujazdowski z Koalicji Konserwatywnej oraz Tomasz Szyszko z ZChN. Sekretarzem jest Brytyjczyk Marek Matraszek (*Ład* 6.VIII.95).

###

IDEE

Instytut na Rzecz Demokracji w Europie Wschodniej (IDEE) z siedzibą w Nowym Jorku ogłosił w Polsce konkurs dla niezależnej (od partii politycznych i samorządów) prasy lokalnej. Jak wynika z listownika w Radzie Sponsorów Instytutu zasiadają m.in. Stanisław Barańczak, Zbigniew Brzeziński, Leszek Kołakowski, i Stephen J. Solarz. Dyrektorem Instytutu w Polsce jest Monika Agopsowicz. Instytut obiecuje nagrody w postaci sprzętu komputerowego.

###

Adrian Karatnycky

W nr. 19 *Opoki w Kraju* pisałem o pół-jawnym spotkaniu w Pradze na temat "Inicjatywy na rzecz nowego atlantyizmu" zorganizowanym przez "Ośrodek na Rzecz Nowej Europy", na którym z Polski uczestniczyli Leszek Balcerowicz, Hanna Suchocka i Adrian Karatnycky. Zastanawiałem się kto zaszczepił ten ostatni. Jeden z czytelników *Opoki* przysłał mi artykuł Adriana Karatnyckiego z *Wall Street Journal* (29.XI.96). Wynika z niego, że autor jest prezydentem Freedom House (Dom Wolności) oraz członkiem założycielem „New Atlantic Initiative” (Nowej inicjatywy atlantyckiej). Píše o konieczności poszerzenia NATO o Polskę, Czechy i Węgry. Choć mieszka w USA reprezentuje Polskę w Pradze.

###

Narkotyki

Niedziela (26.I.97) podała, że George Soros zainicjował prasową kampanię reklamową na rzecz zalegalizowania sprzedaży i posiadania haszyszu i marihuany, jako „czynnika zwycięstwa społeczeństwa otwartego nad represywnym”. 8 mln USD przeznaczonych na ten cel zaowocowało tym, że już w dwóch stanach USA podjęto odpowiednie decyzje. W Polsce takie poglądy też już się pojawiły - czyżby ze wsparciem z tego samego źródła?

###

Ks. Tischner

W wywiadzie dla *Głosu Wielkopolskiego* (18.II.97) ks. Józef Tischner powiedział m.in., że rozumie tendencję w obecnej kulturze europejskiej by trzymać państwo z dala od tematu aborcji czy narkotyków. Uważa, że plagi te trzeba zwalczać środkami niepaństwowymi, przy liberalnym prawie - tak jak proponuje Kuroń. Jak wiemy Kuroń zawsze konsekwentnie głosił za rozszerzeniem dopuszczalności aborcji. Ks. Tischner jest w radzie Fundacji Batorego, która poparła rozszerzenie dopuszczalności aborcji o czym pisałem w poprzednim numerze *Opoki w Kraju*.

W tym samym wywiadzie ks. Tischner skrytykował Radio Maryja za emocjonalność, która „lawiruje w stronę emocjonalności sekciarskiej”. Równocześnie pochwalił *Tygodnik Powszechny* za „niezależną myśl katolicką”, niezależną od hierarchii Kościoła. Na sugestię, że należy do masonerii powiedział: „Tego nie można dementować, bo to się nie przyjmie”.

###

Eutanazja

Na łamach *Życia* (4.X.96) Tomasz Jastrun zachwala opinię słynnego chirurga z Afryki Południowej, dr Christiana Bernarda, o potrzebie legalizacji eutanazji. Zastępcą redaktora naczelnego *Życia* jest Bronisław Wildstein, członek masonerii (patrz wyżej). Sekretarz Episkopatu Polski bp Tadeusz Pieronek powiedział na opłatku w redakcji *Życia*: „Długo czekaliśmy na waszą gazetę. Mam poświęcić wasz nowy lokal. Wiedźcie jednak, że najbardziej uświęca go wasza praca” *Życie* (22.XII.96).

###

Seks w szkole

Czytamy w Liście Episkopatu z 286 konferencji (*Niedziela* 8.XII.96): „Kościół opowiada się za potrzebą wychowania seksualnego w szkole”.

Papieska Rada ds. Rodziny opublikowała 8.XII 1995 r. dokument pt. „Ludzka płciowość: prawda i znaczenie. Wskazania dla wychowania w rodzinie” podpisany przez przewodniczącego tej Rady kard. Alfonso López Trujillo i jej sekretarza bp Elio Sgreccia. W dokumencie tym jest wyraźnie napisane, że wychowywaniem w tematyce płciowości zajmować się mają rodzice. Podobnie naucza Katechizm Kościoła Katolickiego § 1632 i konstytucja soborowa *Lumen gentium* § 49.

W szkołach z wielkim impetem wchodzi świecka edukacja seksualna. Dzieci są molestowane ankietami (np. w LO w Kórniku), w których mają opowiadać o swoich inicjacjach seksualnych, o towarzyszącym im okolicznościach, o stosowanych środkach antykoncepcyjnych itd. Uczy się dzieci antykoncepcji, równocześnie reklamując różne chemikalia i przyrządy (firmy Johnson & Johnson), a dyskredytując naturalne metody regulacji poczęć. Czas najwyższy by rodzice podnieśli **ALARM!**

###

Pornografia

Walka z pornografią zatacza coraz szersze koła. Najskuteczniejsze są starsze panie i młodzież, grożący kioskarzom, że zaczną kupować w innym kiosku jeżeli nie przestaną wystawiać golizny. Natomiast donosy do prokuratury są jak groch o ścianę. Pismo *Twój Ruch* (nr. 5, 1996) obsługujące kioskarzy poucza ich jak reagować na antypornograficzne molestowanie. Przy okazji informuje, że „Prokuratura nie podejmuje kroków karnych... i nic nie zapowiada zmiany tej polityki”, natomiast należy się spodziewać liberalizujących zmian prawa karnego co zapowiada artykuł „Prawna lipa” w *Polityce* (7.XII.96).

###

Brawo Emilka

W katolickiej szkole w Stevenage, Anglia, 14-letnia Polka, Emilia Klepacka, odmówiła przyjęcia nagrody za wyniki szkolne z rąk gościa szkoły Barbary Follett, uzyskując przez to rozgłos na całą Anglię. Barbara Follett jest kandydatką Partii Pracy do parlamentu w zbliżających się wyborach. Jej wystąpienie w katolickiej szkole miało na celu nagłośnić jej kandydaturę w środowiskach katolickich. Tymczasem Emilka nagłośniła fakt, że kandydatka Follett jest aktywistką proaborcyjnych organizacji feministycznych i z tego tytułu nie powinna być popierana przez katolików ani zapraszana przez katolicką szkołę (*The Wanderer* 19.XII.96).

###

Brońmy Krzyża

Media podały, (m.in *Dziennik Zachodni* 23.XII.96), że karmelitanki za 1,3 mln zł oddały miastu budynek tzw. „Starego Teatru” w Oświęcimiu, który opuściły na żądanie Papieża wymuszone naciskami środowisk żydowskich. *Biuletyn KAI* (24/31.XII.96) poinformował jednak, że karmelitanki nie podpisały ugody z miastem w tej sprawie, a spór trwa. Zakonnice dostały ten budynek na użytkowanie wieczyste. Dziś miasto twierdzi, że umowa wygasła w momencie gdy budynek został przeznaczony na inne cele niż klasztor kontemplacyjny. Siostry wynajęły go Stowarzyszeniu Ofiar Wojny.

Chodzi oczywiście nie o budynek tylko o Krzyż, który nadal stoi w ogrodzie (dawne żwirowisko gdzie rozstrzeliwano Polaków), a którego usunięcie, jak twierdzi wojewoda bielski Marek Trombski, ma wyprzedzić oddanie obiektu Państwowemu

Muzeum (*Trybuna Opolska* 23.XII.96). Jego usunięcia domagają się Żydzi, gdyż rzuca cień na obóz zagłady. Temat był przedmiotem interwencji posła PSL Tadeusza Sabata z Bielsko Białej do min. Leszka Millera (*Dziennik Zachodni* 19.01.97). Min. Dariusz Rosati twierdzi, że w sprawie usunięcia krzyża więcej informacji ma ten temat ma Nuncjatura lub Episkopat niż on (*Diariusz Sejmowy* 6.II.97, str. 66).

Polską tradycją jest bronić Krzyży. Nie daliśmy ich usunąć z krajobrazu komunistom. Czyżbyśmy mieli ulec Żydom? Codziennie o godz. 17.00 obrońcy Krzyża z Oświęcimia i okolicy modlą się pod nim.

Tymczasem Warszawa oblepiona jest plakatami profanującymi Krzyż. Jest to bluźniercza reklama filmu Milosa Formana (z promocją dziennika *Życie*). W wielu krajach gdzie ludzie przyzwoici mają coś do gadania reklamy tej zakazano. U nas kłuje w oczy obrażając bezsilnych. Oburza mnie również postawa pism, które czytam i cenię. *Słowo Dziennik Katolicki* (21-23.II.97) walcząc z tą reklamą reprodukuje ją na swoich łamach. Podobnie zrobiła *Myśl Polska* (23.II.97) reprodukując profanację obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, która ukazała się na okładce *Wprost* (17 sierpień 94). Jak można krytykując samemu powielać!

###

Protestantyzacja

Słowo Dziennik Katolicki (dodatek 29.I.97) podaje, że w praskim sanktuarium Matki Bożej z Lourdes odbyła się 27 stycznia koncelebrowana Ofiara Eucharystyczna z udziałem duchownych protestanckich. Jak to rozumieć? Przecież nie ma interkomunii z protestantami. Jak może uczestniczyć w koncelebrze, ktoś kto nie ma ważnych święceń kapłańskich.

Dzisiaj w Anglii wielu duchownych anglikańskich przechodzi na katolicyzm. Niektórzy chcą nadal służyć jako kapłani. Po odpowiednim przygotowaniu otrzymują święcenia kapłańskie. Tak więc Kościół podtrzymuje zasadę, że ich dotychczasowe święcenia nie były ważne.

W woj. katowickim, pojawiło się nowe zgromadzenie zakonne, misjonarze z Mariannahill, przeniesione przez ks. Ryszarda Chyskiego z Republiki Południowej Afryki. Szykują dom w Czeladzi. Zajmować się będą m.in. leczeniem akupunkturą. W domu nie będzie konfesjonału ale tylko rozmównica z fotelami (*Dziennik Zachodni* 27-29.IX.96).

W parafii św. Kazimierza w Policach pod Szczecinem, na życzenie grupy neokatechumenalnej, budowane jest baptysterium, gdzie będą odbywać się Chrztysy przez zanurzenie. Kapłan nie będzie naprzeciw wiernych., ale wśród nich. Sam wejdzie do wody i będzie zanurzał chrzczonych (*Głos Szczeciński* 13.VIII.96). Jest to praktyka typowa dla baptystów.

Ks. Gen. Jean Pelletier, kapłan katolicki, został mianowany kapelanem generalnym wojsk kanadyjskich. Po raz pierwszy ma nadzorować pracę kapelanów zarówno katolickich jak i protestanckich. „*Pracujemy dla tego samego Boga, tego samego Chrystusa, tych samych ludzi. Nie ma miejsca na bigoterię i na mówienie, że my mamy prawdę a wy nie*” powiedział ks. Pelletier (*The Casket*. Nova Scotia, Kanada. 27.XII.95). Z takimi poglądami to wszystko jedno kto duszpasterzuje. Zapewne w następnej kadencji katolikom będzie dyktował protestant.

Boże pozwól nam trwać przy normalności Twego Kościoła!

###

Szyborska

Centre Europeen d'Information podaje (12.I.97), że Wisława Szyborska powiedziała telewizji szwedzkiej, iż jej matka i babka były żydówkami.

###

Tortury

Jak podały *Lectures Françaises* (styczeń 1997, za *Le Monde* 20.XI.96 str. 4) Sąd Najwyższy Izraela autoryzował stosowanie tortur wobec zatrzymanych Palestyńczyków.

###

Ekologia i New Age

Mam ulotkę *Fundacji w Służbie Życiu* z programem kursów na rok 1997. Znowu ekologia połączona z medycyną ludową, psychoterapią i ogólnym praniem mózgu. Terapia Polarity, Indiańska ścieżka pokoju i piękna, rytm serca Matki Ziemi, grupowy trening psychologiczny, makrobiotyka itd. Kursy prowadzą Tadeusz Bylica, Tomasz Guliński, Piotr Kolecki, Danuta Kroskowska, Benedykt Peczeko, Marek Styczyński, Dorota Wojciechowska.

Ulotka *Forum Wiedzy Tajemnej* zaprasza do auli Politechniki Warszawskiej na wykłady, wróżby, konsultacje (medycyna naturalna, zdrowa żywność, dania wegetariańskie) i seans z hipnoterapeutą dr Aleksandrem Daniłowem. Prowadzą dr Leszek Weres, Henryk Słodkowski, Jan Suliga, Marek i Halina Portalscy, Dariusz Tarczyński, Marek Turski, Anna Chałubińska, Czesław Galewski, Sułkowsy.

Film pt. „Ewolucja, rzeczywistość czy domniemanie” Wyd. II na kasecie wideo jest do nabycia w firmie ProLog Sp. z o.o. (ul. Płatowcowa 19, 02-635 Warszawa, tel. 445351). Gorąco polecam go, szczególnie nauczycielom biologii i katechetom.

Książki które polecam

Już wkrótce NORTOM (ul. Sanocka 15/17, 53-304 WROCŁAW) wyda 2 tom „Nie przemogą” obejmujący nr. 11-20 *Opoki w Kraju*, uporządkowane tematycznie i z indeksem.

Jędrzej Giertych „Polska i Niemcy” 1996, NORTOM.

Jędrzej Giertych „Tysiąc lat historii polskiego narodu”, WERS, (skr.poczt. 59, 60-962 Poznań). Promocja książki odbędzie się na III Targach Książki Katolickiej, u Marianów na Stegnach, Warszawa, 5.IV.br

Piotr Jaroszyński „Rozmyślenia o mojej Ojczyźnie” (Wyd. Sióstr Loretanek 1996). Jest to piękna książeczka napisana przez profesora KUL-u zawierająca krótkie felietony o patriotyzmie. Jest ona prawdziwie narodowa w duchu. Czyta się lekko, przystępnie, a tchnie miłością do wszystkiego co polskie.

L.R. Jasińczyk-Krajewski „Polskie prosto z mostu” (Wyd. ProLog, Płatowcowa 19, 02-635 W-a). Jest to zbiór felietonów o aktualnych sprawach polskich pisany z perspektywy Londynu. Szczególnie interesujące są te z odległości obserwowane zawirowania i obce intrygi wśród narodowców.

SPIS RZECZY

Na plecach robotników i Kościoła ci sami do władzy	1
Prawica, lewica	3
Masoneria	3
<i>Nieco historii.</i> Euroregion Polska	10
<i>Z nauczania Feliksa Konecznego.</i> Rasa	11
Notatki: O nas bez nas 13, Specsłużby 13, Drang nach Osten 13, Święte Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego 13, Anglicy o UE 14, Muzułmanie 14, Zarobki 14, Nauka 14, ATK 14, Rotarianie 14, Lwy 15, CEU 15, Fundacja Batorego 15, MCRO 15, Grupa Windsor 16, IDEE 16, Adrian Karatnycky 16, Narkotyki 16, Ks. Tischner 16, Eutanazja 17, Seks w szkole 17, Pornografia 17, Brawo Emilka 17, Brońmy Krzyża 18, Protestantyzacja 18, Szymborska 19, Tortury 19, Ekologia i New Age 19, Książki które polecam 20.	

Numery *Opoki w Kraju* dostępne są na internecie **pod znowu nowym numerem:**

<http://www.ciemnogrod.net>

Wszystkie stare numery są czynne, automatycznie odsyłają pod nowy. Dotychczasowe problemy z dotarciem wynikały z reorganizacji sieci komputerowej.

Opoka w Kraju jest rozsyłana za darmo do osób, które chcą by ją miały, w tym do wszystkich biskupów. Osobom, które mi pomagają i dzięki którym wzrasta krąg moich odbiorców, wyrażam serdeczne Bóg zapłać - pozostaną anonimowe. Wszystkich zachęcam do przedruków, do powielania pisma metodą kserograficzną i handlowania nim. (Czyni to m.in. Księgarnia Wysyłkowa „Bastion”, ul. Warszawska 46a, 15-950 Białystok, skr. poczt. 36, tel. (085) 416 137). Ta praca jest dla mnie największą pomocą. **Prenumeraty nie prowadzę.** Maciej Giertych

Konto: *Opoka w kraju* PKO-bp I oddz. Poznań, nr. 10204027-746360-270-1